

Sygn. akt I C 138/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 grudnia 2015 roku**

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Semkiw

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. D. (1)

przeciwko M. D. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. D. (1) na rzecz powoda L. D. (1) kwotę 90.000 zł /dziewięćdziesiąt tysięcy złotych/ z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.935,50 zł /osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści pięć złotych pięćdziesiąt groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 553,80 zł /pięćset pięćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy/ tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

**Sygn. akt I C 138/15**

## UZASADNIENIE

Powód L. D. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej M. D. (1) kwoty 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, tytułem zwrotu nakładów poniesionych przez niego na majątek osobisty pozwanej.

W uzasadnieniu pozwu podał, że pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną. W związku tym obowiązywał ustrój rozdzielności majątkowej. Licząc na trwałość małżeństwa,łożył na majątek osobisty pozwanej przede wszystkim w postaci nieruchomości położonych w G. i Z.. Wyprowadzając się z domu pozwanej, położonego w tej ostatniej miejscowości, po negocjacjach, zawarł z nią umowę, w której zobowiązała się ona do zapłaty na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zwrotu nakładów. Z tej kwoty M. D. (1) zapłaciła na jego rzecz kwotę 10.000 zł, dochodzona kwota stanowi pozostałą część należności wynikającej z umowy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 lutego 2015 r. żądanie pozwu uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od tego orzeczenia pozwana M. D. (1) domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Motywuując swe stanowisko przyznała, że podpisała umowę, na którą powołuje się powód. Podniosła jednak zarzut jej nieważności. Wskazała, że umowa ta zawiera postanowienia nieważne z mocy prawa, w tym w szczególności jej oświadczenie o zrzeczeniu się świadczeń alimentacyjnych należnych wspólnemu dziecku od powoda. W jej ocenie umowa ta obciążona jest także wadą pozorności, ponieważ w istocie rzeczy jest to umowa sprzedaży udziału w prawie do lokalu położonego w O. przy ul (...). Powódka stanowczo twierdziła, że bez zawarcia w jej treści postanowień dotyczących tego lokalu, umowy by nie podpisała.

M. D. (1) twierdziła wreszcie, że do podpisania umowy została zmuszona przez powoda, który szantażował ją tym, że nie opuści należącego do niej domu. Na przełomie roku 2013 i 2014 strony były bardzo skonfliktowane i dla dobra dzieci oraz w obawie przed powodem, pozwanej bardzo zależało na wyprowadzeniu się małżonka.

W ocenie pozwanej powód nie poniósł na jej majątek żadnych nakładów. Łożył wprawdzie pewne środki na utrzymanie rodziny, ale czynił to jedynie w ramach ustawowego obowiązku partycypowania w takich kosztach. Przez okres trwania związku małżeńskiego jej dochody znacznie przewyższały dochody powoda, stąd posiadała ona środki na inwestycje, z którymi powód obecnie wiąże swoje roszczenie.

#### Sąd ustalił, co następuje:

M. i L. D. (2) zawarli związek małżeński w dniu 22 kwietnia 2003 r. Dla obojga był to kolejny związek. Powód z poprzedniego związku ma dwóch synów, pozwana ma córkę. W dniu 3 marca 2003 r. strony zawarły małżeńską umowę majątkową wyłączając ustawową wspólność majątkową.

Powód pracował jako funkcjonariusz policji, pozwana jako lekarz.

Powód przeprowadził postępowanie o podział majątku dorobkowego z pierwszą żoną. Z tego tytułu zasądzono na jego rzecz spłatę w kwocie 30.000 zł. Należność uiszczana była w ratach miesięcznych, z których powód następnie płacił alimenty na rzecz dzieci z pierwszego związku.

(bezsporne)

Powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu z tego tytułu otrzymał świadczenia odszkodowawcze w łącznej kwocie ok. 10.000 zł.

(dowód: potwierdzenia wypłaty k. 371 – 375, zeznania powoda k. 390)

W 2004 r. powód skorzystał z możliwości przejścia na emeryturę, otrzymał odprawę w kwocie ok. 10.000 zł. Zajął się prowadzeniem działalności detektywistycznej.

W dniu 10 grudnia 2004 r. strony zawarły umowę spółki cywilnej, która miała zajmować się taką właśnie działalnością pod firmą (...). Zgodnie z postanowieniami tej umowy powodowi miało przysługiwać 20 % udziałów, a pozwanej 80 %. W ten sposób strony zamierzały uniknąć ewentualnej egzekucji należności alimentacyjnych na rzecz dzieci powoda z jego pierwszego związku małżeńskiego. Nakład pracy pozwanej przy prowadzeniu działalności detektywistycznej był marginalny. Przez kilka lat działalność przynosiła duże dochody.

(dowód: umowa k. 335 – 336, bezsporne)

Strony rozwiązały umowę spółki w dniu 1 października 2013 r. Działalność gospodarcza z uwagi na jej nierentowność została zawieszona z dniem 1 października 2011 r.

(dowód: aneks do umowy k. 337, zaświadczenie o zawieszeniu wykonywania działalności k. 338)

Poza dochodami z działalności gospodarczej powód pobierał także świadczenie emerytalne w kwocie ok. 1600 zł.

W 2003 r. strony postanowiły nabyć prawo do lokalu mieszkalnego położonego w L.; lokal nabyty został na nazwisko pozwanej.

(dowód: umowa kredytu mieszkaniowego na zakup lokalu w L. k. 280 -283)

Prawo do tego lokalu pozwana sprzedała w dniu 13 marca 2012 r. za kwotę 185.000 zł.

(dowód: umowa kupna sprzedaży k. 284 -289)

W kwietniu 2005 r. małżonkowie D. nabyli prawo do nieruchomości położonej w L. przy ul. (...). W dniu 24 maja 2012 r. strony zbyły to prawo za kwotę 20.000 zł.

(dowód: umowa kupna – sprzedaży nieruchomości w L. k .428 – 432)

W 2005 r. strony podjęły decyzję o zakupie działki letniskowej położonej w miejscowości G.. W dniu 10 września 2005 r. podpisały umowę przedwstępną. Przy zawarciu tej umowy wręczono zbywcom zadatek w kwocie 5.000 zł. Ustalono, że umowa przenosząca własność zawarta zostanie do dnia 30 czerwca 2006 r., uzgodniono cenę w kwocie 30.000 zł. Do podpisania aktu notarialnego stawiała się wyłącznie pozwana. W umowie wskazano, że nieruchomość zbywana jest za kwotę 15.000 zł. W rzeczywistości zapłacona została kwota 30.000 zł. W G. wybudowany został dom letniskowy.

(dowód: umowa przedwstępna k. 200, pokwitowania k. 197 – 199, umowa warunkowa sprzedaży k. 299 - 300)

W 2011 r. strony podjęły decyzję o zakupie działki w Z. w celu wybudowania na niej domu jednorodzinnego. Nieruchomość została nabyta na nazwisko pozwanej w dniu 29 września 2011 r. za kwotę 58.000 zł. W dniu 16 lutego 2012 r. pozwana zawarła z (...) SA umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 400.000 zł.

Powód angażował się zarówno w budowę budynku mieszkalnego jak i letniskowego.

(dowód: umowa kupna – sprzedaży nieruchomości w Z. koperta k. 144, nieruchomości w L. k .428 – 432, umowa kredytu k. 290 - 298)

W trakcie trwania związku małżeńskiego strony nabyły prawo do lokalu położonego w O. przy ul. (...), każde z nich w udziałach do 1/2. Kredyt zaciągnięty na zakup tego lokalu spłaca wyłącznie pozwana. Początkowo lokal stanowił siedzibę firmy detektywistycznej, później wynajmowany był studentom.

Relacje między małżonkami zaczęły się pogarszać. Pozwana żądała od powoda podjęcia pracy, powód zaś domagał się od niej przeniesienia prawa do udziału w nieruchomości położonej w Z.. Pod koniec 2013 r. strony podjęły decyzję o rozstaniu.

Pozwana żądała od powoda, by wyprowadził się z jej domu położonego w Z.. Powód żądał natomiast rozliczenia nakładów poniesionych z jego majątku osobistego na majątek pozwanej. Przedstawił pozwanej wyczerpujące wyliczenie tych nakładów na kwotę 400.000 zł. Pozwana odmówiła zapłaty takiej kwoty, wskazała, że jej zdolność kredytowa pozwala na zapłacenie powodowi kwoty 100.000 zł. Zażądała, by w umowie o rozliczeniu nakładów zawrzeć także postanowienie dotyczące przeniesienia przez powoda na jej rzecz udziału w prawie do lokalu położonego w O. przy ul. (...).

W dniu 27 stycznia 2014 r. strony zawarły umowę wskazując w jej tytule, że dotyczy ona ugody w sprawie spłaty kwoty 100.000 zł przez M. D. (1) na rzecz męża L. D. (1) z tytułu jego wkładu i odrębnych udziałów w związku z rozwodem. Zgodnie z postanowieniami tej umowy M. D. (1) w zobowiązała się do wypłacenia mężowi L. D. (1) kwoty 100.000 zł w dowolnych terminach i transzach do dnia 31 grudnia 2014 r. z tytułu jego odrębnych wkładów i udziałów poniesionych z jego majątku odrębnego na jej rzecz podczas trwania ich związku małżeńskiego pomimo przedmałżeńskiej umowy o rozdzieleniu majątkowej. W § 2 umowy L. D. (3) zobowiązał się do zrzeczenia się prawa do lokalu objętego współwłasnością z M. D. (1), mieszczącego się w O. przy ul. (...); zrzeczenie miało nastąpić w obecności

notariusza i na koszt M. D. (1). W tym samym momencie M. D. (1) miała wypłacić powodowi ostatnią transzę z kwoty, o której mowa w § 1.

Zgodnie z paragrafem 3 umowy, spłata o której mowa w § 1 i 2 jest ugodą stron, po jej uiszczeniu przez pozwaną powód zobowiązał się do niedochodzenia innych roszczeń z tego tytułu. W myśl § 4 w czasie spłaty, o której mowa w § 1 M. D. (1) miała przyjąć na siebie obowiązki związane z całkowitym utrzymaniem i wspólnym syna O. D., zrzekając się do 31 grudnia 2014 r. alimentów na rzecz małoletniego.

W myśl kolejnego paragrafu, powtórnie, błędnie, oznaczonego numerem 3, po spłacie przez M. D. (1) całej kwoty, o której mowa w § 1, L. D. (3) zobowiązał się dobrowolnie od następnego miesiąca po wypłacie ostatniej transzy lecz nie wcześniej niż od dnia 1 stycznia 2015 r. łożyć na rzecz małoletniego O. D. alimenty wysokości po 200 zł miesięcznie przez 12 kolejnych miesięcy, następnie po 300 zł miesięcznie przez kolejnych 12 miesięcy.

W myśl § 4 w kolejnych latach strony postanowiły uzgadniać obowiązek alimentacyjny w stosunku do ich małoletniego syna O. D.. W § 5 L. D. (1) zobowiązał się wyprowadzić wraz z synem z pierwszego małżeństwa D. D. z domu M. D. (1) w Z. do dnia 1 lutego 2014 r. a nadto zwrócić w dniu opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania komplet kluczy do przedmiotowego domu oraz do działki w G. i mieszkania w O..

W myśl § 6 M. D. (2) zobowiązała się do niewymeldowania powoda z meldunku stałego do 1 lipca 2015 r. chyba, że strona wcześniej zamelduje się na stałe w innym miejscu. W § 7 M. D. (1) zobowiązała się do opłacenia abonamentu telefonicznego o numerze 604 642 587 do 31 grudnia 2014 r., z którego korzystać miał powód, z zastrzeżeniem, że jeśli opłaty abonenckie w danym miesiącu przekroczą ustaloną wysokość, pokryje on nadwyżkę.

W § 8 wskazano, że strony dobrowolnie uzgodniły warunki ugody, w myśl § 9 niewywiązanie się przez którąkolwiek ze stron z postanowień umowy miało pozwalać na dochodzenie roszczeń na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym.

(okoliczność bezsporna, umowa k. 8 akt)

W dniu 27 stycznia 2014 r. pozwana przelała na rzecz powoda kwotę 10.000 zł. W tytule przelewu podała, że jest to „pierwsza rata ze 100.000 zł spłaty z podziału majątku”.

(bezsporne, dowód przelewu k. 421)

W dniu 31 stycznia 2014 r. 2014 r. powód wraz z synem z pierwszego związku małżeńskiego opuścił dom pozwanej.

W dniu 26 lutego 2014 r. pozwana złożyła pozew o rozwód. Pismo przewodnie dołączone do pozwu podpisały obie strony.

W czasie przerwy w rozprawie rozwodowej w dniu 17 czerwca 2014 r. pełnomocnicy stron i strony uzgodniły, że orzeczenie nie będzie zawierać rozstrzygnięcia o winie nadto osiągnęły porozumienie w przedmiocie alimentów, władzy rodzicielskiej, miejsca zamieszkania wspólnego dziecka, uregulowania kontaktów z dzieckiem. Pozwana nie kwestionowała przy tym obowiązku zapłaty na rzecz powoda kwoty 90.000 zł tytułem rozliczenia nakładów poniesionych przez powoda na jej majątek osobisty.

(dowód; zeznania świadka M. R. k. 387v –m 388v, protokół i nagranie rozprawy z dnia 17 czerwca 2014 r. w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Elblągu k. 156-158)

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 r. związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód. Wyrok ten jest prawomocny.

(dowód: wyrok w aktach sprawy (...)Sądu Okręgowego w Elblągu k. 159)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Jako podstawę roszczenia powód zasadniczo wskazywał umowę zawartą przez strony w dniu 27 stycznia 2014 r. Na wypadek uznania tej umowy za nieważną przywołał ugruntowany pogląd, zawierający się w łacińskiej paremii *da mihi factum, dabo tibi ius*.

Oceniając zasadność powództwa w pierwszej kolejności należało zatem ustalić, czy umowa ta jest ważna, a zatem czy może być podstawą roszczenia powoda. W wypadku podzielenia stanowiska pozwanej konieczne byłoby poszukiwanie innej podstawy roszczenia, a nadto precyzyjne ustalenie, czy faktycznie powód poniósł nakłady w dochodzonej kwocie.

Zdaniem M. D. (1) nieważność powołanej przez powoda umowy jest konsekwencją podpisania jej przez nią pod wpływem groźby, nadto część jej postanowień jest nieważnych z powodu sprzeczności z prawem; bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta, a skoro tak to i postanowienia nieobarczone nieważnością nie wiążą.

W ocenie pozwanej wskazana umowa w części obejmującej obciążający ją obowiązek zapłaty jest umową pozorną, kryje bowiem umowę przeniesienia udziału w prawie własności lokalu. Ponadto pozwana konsekwentnie twierdziła, że powód nie ponosił żadnych nakładów na jej majątek.

Zebrany materiał dowodowy daje podstawy do uwzględnienia powództwa w oparciu § 1 umowy, zawartej przez strony w dniu 27 stycznia 2014 r.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że powódka jest niekonsekwentna twierdząc z jednej strony, że umowa jest nieważna z powodu podpisania jej pod wpływem groźby, a z drugiej strony z uwagi na jej pozorność.

Nieważność z powodu stosowania gróźb nie znajduje oparcia w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania. Za wiarygodne uznać wprawdzie należy, że na przełomie lat 2013 i 2014, pozwanej zależało na tym, by powód opuścił jak najszybciej jej dom. W tym okresie doszło do całkowitego rozkładu pożycia małżeńskiego stron, dochodziło do ciągłych konfliktów. Brak zainteresowania opuszczeniem dotychczasowego wspólnego miejsca zamieszkania nie może być utożsamiany z groźbą w rozumieniu art. 87 kc, tym bardziej, że w dacie zawarcia umowy strony nadal pozostawały w związku małżeńskim. Zgodnie z przywołaną normą, kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

Pozwana wskazuje, że groźby powoda miały polegać na odmowie wyprowadzenia się, a następnie na deklaracjach, że powód wróci do jej domu w Z.. Tego rodzaju zagrożenie nie mieści się w kategoriach poważnego niebezpieczeństwa osobistego lub majątkowego. Przy uwzględnieniu normy art. 28 <sup>1</sup>kcro nie może również traktowane jako groźba bezprawna. Podkreślić należy, że powód wyprowadził się z domu pozwanej w dniu 31 stycznia 2014 r., a zatem zgodnie z umową. Nigdy też nie podejmował żadnych prób powrotu do domu pozwanej.

Treść porozumienia strony wypracowywały przez dłuższy czas. Pozwana ustalała w banku w jakiej wysokości może uzyskać kredyt. Miała zatem dostatecznie dużo czasu, by przemyśleć, czy porozumienie nie narusza jej interesów. Twierdzenia pozwanej, że czuła się zagrożona nie znajdują zatem żadnego uzasadnienia w okolicznościach faktycznych.

W kontekście omawianego zarzutu pozwanej zwrócić należy nadto uwagę na treść art. 88 § 1 i 2 kc, zgodnie z którym uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. Pozwana nie złożyła oświadczenia, o którym mowa w przywołanym

przepisie, a zatem nie może twierdzić, iż skutecznie uchyliła się od skutków oświadczenia woli zawartego w umowie z 27 stycznia 2014 r.

Nie zasługuje na uwzględnienie także i to twierdzenie pozwanej, wedle którego zawarta przez strony umowa miała być umową pozorną. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w umowie z dnia 27 stycznia 2014 r. strony zawarły szereg różnych postanowień, także zupełnie ze sobą nie związanych.

Zarzut pozorności dotyczy dwóch pierwszych jej paragrafów, mających jednak zupełnie inny charakter. W paragrafie pierwszym pozwana zobowiązała się do zapłacenia na rzecz powoda kwoty 100.000 zł w terminie do dnia 31 grudnia 2014 r. z tytułu nakładów poniesionych przez niego z jego majątku na jej majątek osobisty „pomimo przedmałżeńskiej umowy o rozdzielności majątkowej”. Strony wskazały zatem w sposób precyzyjny i jasny kauzę, przy czym w § 3 pozwany zobowiązał się nie dochodzić żadnych roszczeń z tytułu tych nakładów po spełnieniu przez pozwaną umówionego świadczenia.

W § 2 umowy strony zobowiązały się do zawarcia umowy przeniesienia przez powoda na rzecz pozwanej udziału w prawie do lokalu. Użycie sformułowania „zrzeczenie” i stanowiska stron jednoznacznie wskazują, że nosiły się one z zamiarem przeniesienia prawa pod tytułem darmym. Z zeznań stron wynika, że rozwiązanie takie znajdowało swoje uzasadnienie w dodatkowym uzgodnieniu, że to pozwana przejmie na siebie obowiązek spłaty kredytu zaciągniętego na zakup tego lokalu, co więcej niespornym jest, że faktycznie to ona od początku spłacała ten kredyt. W zeznaniach z dnia 15 grudnia 2015 r. (k. 465), M. D. (1) sama przyznała, że pozwany nie rościł sobie żadnych praw do lokalu w O..

Uwzględniając te okoliczności, nie sposób uznać za wiarygodne twierdzenie pozwanej, że kwota 100.000 zł miała być w istocie zapłatą za przeniesienie udziału w prawie do lokalu. Nie byłoby racjonalnym poniesienie kosztów zakupu prawa do lokalu z majątku osobistego (w tym wypadku spłaty kredytu) i spłacenie współwłaściciela, który w kosztach tych nie partycypował.

Zauważyć należy nadto, że w swoich zeznaniach pozwana podała, że wartość prawa do lokalu szacuje na 160.000 – 180.000 zł (k. 393). Brak jest racjonalnych przyczyn, dla których miałyby zapłacić byłemu mężowi 10.000 lub 20.000 zł więcej niż wynika to z matematycznego wyliczenia, co więcej zadeklarowała niedochodzenie roszczeń alimentacyjnych i wolę opłacania za powoda abonamentu telefonicznego.

Podkreślić trzeba również, że pozwana spełniając częściowo zobowiązanie, w tytule przelewu wskazała, iż jest to pierwsza rata ze 100.000 zł spłaty z podziału majątku. Wskazanie kwoty spłaty stanowi odwołanie do § 1 umowy. Określenie podstawy płatności „z podziału majątku” nie odpowiada wprawdzie rzeczywistej kauzie płatności, nie może być jednak rozumiane jako zapłata za udział w prawie do lokalu. Z uwagi na zawarcie małżeńskiej umowy majątkowej przez strony, o podziale majątku nie mogło być mowy; w odniesieniu do prawa do lokalu w grę wchodzi jedynie zniesienie współwłasności.

Przywołane oświadczenie należy traktować jako wyraz uznania obowiązku wynikającego z paragrafu pierwszego umowy z dnia 27 stycznia 2014 r. Istnieniu zobowiązania pozwana nie przeczyła jeszcze w trakcie trwania procesu rozwodowego, o czym świadczą zeznania świadka M. R.. Zeznania tego świadka uznać należy za wiarygodne. Istotnie z protokołu i nagrania rozprawy rozwodowej wynika, że w jej trakcie zarządzono przerwę, po której strony stały się z uzgodnionymi stanowiskami. Świadek wprawdzie w toku postępowania rozwodowego reprezentowała L. D. (1), jednakże jest to osoba obca, nie mająca obecnie interesu w określonym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Analizowany paragraf pierwszy i drugi umowy, pomimo że powiązane terminem spłaty, nie konstruują zobowiązania wzajemnego. W konsekwencji pomimo, że pozwana obecnie odmawia zawarcia umowy darowizny, powodowi przysługuje prawo do skutecznego żądania zapłaty.

Niewiarygodne są również twierdzenia pozwanej, że w istocie rzeczy nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji zawartej umowy, ponieważ jest lekarzem, a nie prawnikiem. Umowa nie dotyczy żadnych skomplikowanych zagadnień prawnych. O ile za wiarygodne uznać można, że strony nie wiedziały o niedopuszczalności „zrzeczenia się” świadczeń

alimentacyjnych przysługujących dziecku, o tyle w pozostałym zakresie umowa musiała być dla nich jasna. Podkreślić trzeba w tym miejscu, że pozwana ma wyższe wykształcenie, powód natomiast przez wiele lat był funkcjonariuszem policji. Dla obu stron elementarne zagadnienia prawne jak i konsekwencje porozumienia musiały być zrozumiałe.

Uwzględniając fakt, że za podstawę rozstrzygnięcia przyjęto paragraf pierwszy umowy zawartej przez strony w dniu 27 stycznia 2014 r. bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia okazały się zeznania świadków, zeznających na okoliczność wysokości nakładów poniesionych przez powoda na majątek osobisty pozwanej. Na marginesie jedynie zatem zauważyć należy, że wprawdzie z zeznań tych nie wynika konkretna wysokość tych nakładów, nie ulega jednak wątpliwości, że wbrew twierdzeniom pozwanej powód nakłady takie jednak ponosił.

Należy w tym miejscu zauważyć, że małżeństwo stron trwało ok. 11 lat. Zawierając związek żadna ze stron nie dysponowała wartościowym majątkiem, czego dowodzi choćby fakt, że na nabycie pierwszej nieruchomości – lokalu mieszkalnego w L. - pozwana zaciągnęła kredyt. Po rozwodzie pozwana została z dwoma nieruchomościami, zabudowanymi budynkami mieszkalnymi z pełnym wyposażeniem, stanowiącymi jej wyłączną własność, w trakcie trwania związku strony nabyły na współwłasność lokal mieszkalny położony w O., kilka samochodów. Nie jest wiarygodne, by całość tego majątku sfinansowana została wyłącznie z majątku osobistego pozwanej przy uwzględnieniu konieczności ponoszenia zwykłych kosztów utrzymania 4 osobowej rodziny a także kosztów prowadzonej działalności gospodarczej (np.: w 2008 r. przychód pozwanej z działalności gospodarczych 415.261,05 zł – koszt uzyskania przychodu 235.871,04 zł – k. 303).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490 tekst jednolity). Na przedmiotowe koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda – 3.600 zł wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł, zwrotem kosztów dojazdu – 735,50 zł, opłatami kancelaryjnymi – 83 zł oraz opłatą od pozwu w kwocie 4.500 zł. W ocenie Sądu nie było podstaw dla zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda podwójnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika. Sprawa niniejsza nie wymagała od pełnomocnika zwiększonego nakładu pracy, postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało na 4 rozprawach.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025 tekst jednolity), nakazując ściąganie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwoty 553,80 zł tytułem zwrotu wydatków (postanowienie z dnia 30 lipca 2015 r. – zwrot kosztów stawiennictwa świadków).